

KURYER LITEWSKI

W WILNIE DNIA 11 MAIA V.S. 1812 ROKU.

z Petersburga, d. 27 kwietnia. W opiniach Rady Państwa, Najwyżey potwierdzonych przez JEHO IMPERATORSKĄ MOSC, wyrażono.

Wiszey.) Rada Państwa na Powszechném Zebraniu, przejrzawszy Urządzenie o składaniu towarów przywozowych w portach, Sankt-petersburskim, Ryskim i Archanielskim, z odłożeniem terminu opłaty poszlin, przez opinią postanawia; potwierdzić to Urządzenie, iżby od roku 1813 dozwolono było brać nie tylko pierwszą, ale i drugą część trzecią towarów z upewnieniem opłaty poszlin na ewikcyi.

U r z ą d z e n i e.

O składaniu towarów przywozowych w portach Sankt-petersburskim, Ryskim i Archanielskim i o odłożeniu terminu opłaty poszlin za nie.

I. o Składaniu Towarów.

§ 1. W portach: petersburskim, ryskim i archanielskim, pozwala się, od dnia 1 kwietnia, roku teraźniejszego, składać niektóre towary przywozowe, pod dozorem Tamożni i samego ich właściciela, w magazynach skarbowych, a w ich niedostatku i w magazynach, należących do osob prywatnych, na rok ieden, licząc od dnia danego pozwolenia na wyładowanie towarów z okrętu.

§ 2. Pozwala się składać towary następujące: mąkę cukrową, kawę, kakao, tytoń, płótno bawełniane, kity nieglansowane, korzienie suszone, iakoto: goździki, główki goździkowe, kardamomy, cynamon, kwiat cynamonowy, gałki muszkatoowe, kwiat muszkatoowy, pieprz biały i czarny, szafran.

§ 3. W objawieniach, podających się w terminie dwuniedzielnym, licząc od dnia pozwolenia na wyładowanie towarów z okrętu, właściciel ich obowiązany wyrazić, które mianowicie towary do złożenia przeznaczają się.

§ 4. Jeżeli w objawieniu nie będzie podobnego wymienienia, towary potem do liczby składowych przyjęte nie będą.

§ 5. Dozwala się podawać objawienie o towarach składowych i po upłynieniu dwóch tygodni, na mocy ukazu dnia 14 stycznia 1764 roku, w przeciągu terminu sześć miesięcy; ale w takim zdarzeniu właściciel ich obowiązany, zamiast naznaczonego, podwójny dochód opłacić, a termin roczny pomienionego składania liczy się, nie od dnia podanego objawienia, ale od wydanego pozwolenia na wyładowanie okrętu.

§ 6. Tamożnia okazane sobie do złożenia towarów natychmiast przeziera, zapewnia się o gatunku i ilości ich, wylicza poszliny, i składa je do magazynów.

§ 7. Jeżeli przez winę właściciela, po uczynioném do niego od Tamożni wezwaniu, w przeciągu ośmiu dni, takowe obejrzenie i sprawdzenie towarów, do składu objawionych, nie będą uskutecznione, w tedy on traci prawo do złożenia tych towarów.

§ 8. W przeciągu roku zostawia się woli właściciela towarów, po wniesieniu poszlin zupełną, albo po otrzymaném odłożeniu terminu na opłatę części ich (§ 15 i następne), brać z magazynów towary wszystkie razem, lub w częściach oznaczonych.

§ 9. Nie inaczej się pozwala składać i wybierać

towary z magazynów, tylko w takich ilościach, od którychby poszlina nie wynosiła mniej 3000. Z resztą pozwala się właścicielowi składać i brać towary i w większej od tej ilości, byleby tylko poszlina zawsze składała się z liczby okragłej tysiąca rubli.

§ 10. Ponieważ do magazynów składowych przyjmowane być powinny same tylko towary niezspsute, a będą się utrzymywały pod dozorem spólnym Tamożni i samego właściciela; przeto on tylko ieden odpowiada za popsucie, iakiemu one, wczasie zostawiania swego w magazynach, uledezby mogły.

§ 11. Jeżeliby przed upłynieniem roku, właściciel nie wziął z magazynu towarów złożonych, i nie opłacił należnej od nich poszliny; w takim zdarzeniu towary mają być sprzedane przez licytacją, a wzięte za nie pieniądze, po odtrąceniu poszlin celnych, wydatków na licytacją poniesionych i innych rozchodów, oddane będą właścicielowi towarów.

II. O odłożeniu terminu opłaty poszlin od towarów, do składu przeznaczonych.

§ 12. W przeciągu roku, właściciel towarów, w magazynie złożonych, ma prawo wziąć trzecią ich część, nie będąc obowiązany do wniesienia natychmiast poszlin za nie.

§ 13. W takim zdarzeniu poszlina, należąca od towarów wziętych, odkłada się na tyle czasu, ile pozostałe mogą leżeć w magazynie składowym, do upłynienia terminu rocznego. Ma być ona przywieziona do liczby okragłej tysiąców i nie może być mniejszą summy nad trzy tysiące rubli.

§ 14. Pozostałe dwie trzecie części towarów w magazynie złożonych, zostają na zabezpieczenie opłaty poszlin do terminu odłożonych.

§ 15. Na miejsce towarów takowych, pozwala się wnosić na zabezpieczenie poszlin, za wydaną trzecią część towarów, bilety bankowe i lombardowe, oraz obligi Kommissyi umorzenia długów, w proporcją summy poszlinowej na termin odłożonej; a w tedy pozostałe dwie trzecie części mogą być wydane właścicielowi zupełnie, lub w częściach pewnych, po wniesieniu należnej poszliny.

§ 16. Równymże sposobem dozwala się składać na zabezpieczenie opłaty poszlin od iednej części towarów, inne towary, z tém jednak, żeby nie były podległe stracie, od opłaty poszlin uwolnione, i znajdowały się pod wiedzą Tamożni.

§ 17. W podobném zdarzeniu towary nie inaczej mogą być przyjmowane na zabezpieczenie, tylko za połowę ceny niższej podobnych towarów, w preis-kurantach oznaczonej, tak, żeby opłata odłożonej do terminu poszliny zabezpieczoną była podwójną wartością towarów.

§ 18. Naczelnik okręgu celnego, co miesiąc, podług preis-kurantów, oznacza takową cenę niższą, towarów, które się podają na pewność poszlin, przestrzegając nayspilniey, ażeby interes skarbowy, w względzie tym, iak nayscisley był ochroniony.

§ 19. Jeżeliby cena, pozostałych w zakładzie bezpieczeństwa towarów, w późniejszym czasie, tak dalece spadła, że summa do terminu odłożonej poszliny byłaby mniejszą, niż półtora; w takim razie żądać należy od właściciela, takiego dopełnienia hy-

poteki, iak wielkie wypadną dla doprowadzenia hypoteki do pierwszego, dwa razy tak wielkiego, stosunku.

§ 20. Jeżeli w ciągu dwóch tygodni, licząc od dnia uczynionego przez Tamożnią żądania, nie będzie złożone takowe dopełnienie hypoteki; wtedy, za przepisaniem Naczelnika okręgu celnego, Tamożnia przystąpi do sprzedaży przez licytację towarów pod hypoteką będących. (§ 24.)

§ 21. Właściciel towarów, zostawionych na bezpieczeństwo opłaty poszlin, sam ieden odpowiada za wszelkie popsucie lub uszczerbek, iakiby się mógł w nich zdarzyć, oraz, obowiązany jest nagrodzić Skarbowi za tę sumę poszlin, iakieby niedostawało po sprzedaniu towarów.

§ 22. Przy wnoszeniu poszlin w terminie oznaczonym, właściciel towarów obowiązany opłacić, po pół procenta na miesiąc, za cały czas do terminu odłożonego, od całej summy poszlinowej i oprócz tego wnieść na budowę magazynów składowych jeszcze iedną czwartą część procentu, na teyże zasadzie.

§ 23. Jeżeli wniesie poszlinę przed upłynieniem terminu, wtedy powinien zapłacić procent za tyle miesięcy, przez ile korzystał z jego odłożenia. Rachunki procentów robią się tylko miesięcznie, tak, że zbywające od miesiąca tygodnie, a nawet zbywające dni liczą się za cały miesiąc.

§ 24. Jeżeli na terminie naznaczonym poszlina z procentami wniesioną nie będzie, wtedy złożone na iey bezpieczeństwo towary, mają być niezwłocznie sprzedane przez licytację, inne zaś hypoteki (§ 15) zamienione na pieniądze gotowe. Zebrane tym sposobem pieniądze, po odrzuceniu z nich, należnych Skarbowi, oddają się właścicielowi towarów.

§ 25. Od roku następującego 1813, dla większej ulgi handlującym, właściciele towarów złożonych w magazynach, oprócz pierwszej trzeciej części towarów, która się im zostawia, podług § 12, mają prawo wziąć i drugą trzecią część, nie wnosząc poszliny; ale na zabezpieczenie całej poszliny, równie za pierwszą, iak i za drugą część trzecią, wyniesionych przez nich towarów z magazynów, obowiązani złożyć hypotekę, w §§ 15 i 16, opisaną.

W 2giej.) Rada Państwa na powszechném zebraniu, przejrzawszy dziennik Departamentu Ekonomicznego, stosownie do przedstawienia Ministra Skarbu, względem prośby Szlachty gubernii *Katarynosławskiej*, o pozwolenie podawania, prócz zwyczajnych skazek rewizyjnych, osobnych spisów familiynych, z wyrażeniem w nich włościan płci oboiej, przez opinią postanawia; zostawić do woli szlachty, równie gubernii *Katarynosławskiej*, iako i innych wszystkich, podawać takowe familiyne spisy, z tém iednakże, żeby podatek od nich opłacany był oddzielnie od podatku popisów rewizyjnych ludności i żeby w powszechności rewizya, pod pozorem spisów takowych, nigdzie i w żadném zdarzeniu zwłóki nie doznawała.

Na tych opiniach i urzędzeniu, dnia 12 marca 1812 roku, własną JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI ręką napisano tak: *ma być podług tego.*

D. 1 maja. Członkowi Rady Państwa, Aktualnemu Konsyliarzowi Taynemu *Popow* najmiłościwiej rozkazano być prezydentem Kommissyi prośb.

z Moskwy, d. 22 kwietnia. W dniu uroczystości *Zmartwychwstania Pańskiego*, w tutejszym kościele katedralnym *Wniebowstąpienia Pańskiego*, Najprzewielebniejszy *Augustyn*, Biskup *Dmitrowski* i Wika-ryusz *Metropolii moskiewskiej*, celebrował mszę świętą, w nowym bogatym apparacie, darowanym od IMPERATORA JEGOMOSCI.

Wczora, toiest, dnia pierwszego świąt *Zmartwychwstania Pańskiego*, w sali obrad szlacheckich odsłonięto statuę wieczney sławy Monarchini Imperatorowej *Katarzyny II*: tak więc przypadło to dnia 21 kwietnia, w samą rocznicę Jey urodzin. (pocz. półn.)

Ze Pskowa, d. 11 kwietnia. Dziś, we czwartek, o godzinie 4tej z rana, IMPERATOR JEGOMOSC, w pożądanym stanie zdrowia, przybył do naszego miasta. O godzinie 9tej przed południem Najjaśniejszy Pan raczył przyjmować raporta od urzędników cywilnych i wojskowych; o godzinie 10tej był w kościele katedralnym i całował obrazy i relikwie świętych. Archimandryta *Atanazy* Rektor *Seminaryum*, miał witającą do JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI mowę; potem Najjaśniejszy Pan odwiedził mieski szpital chorych i niektóre inne miejsca, towarzyszony będąc od tutejszego Gubernatora cywilnego *Xięcia Szachowskiego*. Dziś jeszcze, iak mówią, Najjaśniejszy Pan po obiedzie ma się pućć w dalszą drogę, do czego przygotowane już są konie i poiazdry. (pocz. półn.)

z Symferopola, d. 30 marca. W roku 1804 założono w *Krymie*, kosztem skarbowym, szkołę drzew winnych, i od tego czasu liczba macic w gatunkach wyborzych, sprowadzonych i domowych, które się przyięły i utrzymują, dochodzi 39,394. Z nich w roku przeszłym wytłoczono wina: z winogron drzew z wyspy *Zante*, wiader 22 (wiadro garcy 4); kłaretu wiader 40; z winogron drzew z wyspy *Korfu*, białego; wiader 35, czerwonego 25; z winogron drzew francuzkich czerwonego 35; reńskich 7; tauryyskich 84 w ogóle, wiader 248. (Pocz. półn.)

z Wiednia, 10 kwietnia. Niektóre pisma publiczne doniosły, iż, po wyściu osady z tutejszej stolicy, milicya mieska odbywa służbę. Pogłoska ta zupełnie iest bezzasady, i wszystkie straże utrzymują nasi grenadyerowie niemieccy i węgierscy.

D. 25 kwietnia. Arcy Xiążę następca tronu wyiechał d. 18go b. m. do *Presburga*, w celu odwiedzenia Arcy Xiążęcia Palatyna *Węgierskiego* i tegoż dnia udał się w dalszą drogę do *Morawii*.

Przywołano urlopowanych żołnierzy z półków jazdy znaydujących się w *Węgrzech*, co już dawno w *Gallicyi austryackiej* nastąpiło. Wyszukują także pomiędzy inwalidami takich, którzyby byli zdadni na furyerów.

Podług listów z *Pragi* (w *Czechach*) dobra koronne, tudzież właściciele znakomitych dóbr, dostarczają wiele zboża i innych żywności. Z rozkazu rady wojennej, dopełniono, wszystkie półki wojska *Austryackiego* w *Gallicyi*.

Dnia 29. Cesarz Jegomość mianował Barona *Franciszka Binder Kriegelstein*, nadzwyczajnym Posłem i pełnomocnym Ministrem swoim przy dworze *Wirtemberskim*. Sprawował on podobny urząd w *Kopenhadze*.

z *Presburga*, d. 21 kwietnia. Nie skończył się jeszcze sejm *Węgierski* w tutejszém mieście i do dnia 19go b. m. odprawił 96 posiedzeń.

ze *Lwowa*, d. 28 kwietnia. Dnia 24 bieżącego miesiąca, przechodziła przez nasze miasto 4ta dywizya strzelców wojska austryackiego.

z *Drezna*, d. 31 marca. Rozchodzi się u nas pogłoska, że Cesarstwo Ichmość *Austryacy*, niezadługo mają przybyć do naszego miasta: wielu iednakże ma wiadomość tę za niepewną.

Korpus wojsk saskich, dawno już przeszedł za *Odrę*. Za wojskami bawarskiemi i *wirtemberskiemi*, których liczbę do 40,000 wynoszą, przeszedł jeszcze przez miasto nasze wielki korpus wojsk ze *Włoch*. (Gaz. petersb. ross.)

z *Lipska*, d. 8 kwietnia. Zapewniają, że Cesarz austryacki i wiele innych osób wysokiey dostojności mają w krótcie przybyć do *Drezna*; dotąd iednak nie mamy urzędowego o tém zapewnienia. (z Gaz. petersb. ross.)

z *Głogowy*, d. 10 kwietnia. Wczora przybyli do tutejszego miasta Król Jegomość *Westfalski* z całą swą swiatą, Królewic następca tronu *Wirtemberskiego* i Baron *Lienden* Poseł Króla *Westfalskiego*. (z Gaz. petersb. ross.)

z Królewca, d. 16 kwietnia. Wczora, o godzinie 4tej z południa, przybył tu z *Memla* Jenerał-Infanteryi *Grawert* ze swiątą swoją.

We wsi *Kruglanken*, amtownstwa *Popiollen*, w kanałach młynowych rośnie bardzo wiele ajeru. W niedostatku karmu, zaczęli mieszkańcy dawać bydłu korzenie ajerowe, które wyciągają oni z ziemi krukami żelaznemi, oczyszczają, drobno kruszą lub sieką, i nakoniec z sieczką umieszaną, bydłu, koniom i owcom dają. Zwierzęta te chętnie korzeń ten iadły, zdrowe były, znacznie też potłuściły, osobliwie owce. Teraz już karm ten powszechnym stał się we wsi owęy, a niektórzy z mieszkańców bez korzeni ajerowych możeby już żadnego bydła nie mieli. (z *Gaz. Berlin.*)

z Paryża, d. 4 kwietnia. Według najpóźniejszych doniesień z *Baionny*, 4 półki Polskie *Fizylierów*, składające część gwardyi Cesarskiej, przeszły przez tutejsze miasto, powracając z *Hiszpanii* do Paryża. Jakoż wrzeczy samey, razem prawie z doysciem tej wiadomości przyciągnęły one do tutejszej stolicy. (z *Gaz. petersb. ross.*)

D. 24. Zawczora Cesarz Jegomość odprawił radę z Ministrami.

Podług decyzji ministra rękodzielni i handlu, książki i inne artykuły, handel księgarski francuzki stanowiące, mogą być częścią ładunku okrętów, pozwoleniem upoważnionych i uważane będą za wartość wyprawdzającą się, nie naruszając bynajmniej warunków szczególnych, wyrażonych w liście pozwolenia, że ma być wzięta część oznaczona pewnych artykułów. (z *Gaz. Koresp. hamb.*)

Instytut francuski ogłosił nagrodę za najlepsze poema, na pochwałę ślachtetnego czynu *Huberta Goffin* i syna jego. Gatunek wiersza zostaje do wyboru pisarza. Poema ma się składać najmniej ze 100, a najwięcej 200 wierszy. Nagroda jest medal złoty, wartości 1,200 frankow.

Wice Król *Włoski* przybył d. 21 t. m. do tutejszej stolicy. Oczekujemy bardzo blizkiego przybycia Króla Jegomości *Neapolitańskiego*. (Dzien. pań. franc.)

z *Madrytu* dnia 27 marca. Niedaleko *Aranjuez* półkownik *Paysan*, rózbił kupy *Comisaria* i *Tomasillo*.

Donoszą z *Sewilli*, iż Jenerał *Soult*, uwiadomiony, że insurgenci zgromadzili się w okolicach *Tijela* i *Seron*, wysłał przeciw im kompanię 32 piechoty liniowej, której dowodził kapitan *Esnard* i oddział kawalerii, pod rozkazami dowódcy szwadronowego *Lejeune*. Nieprzyjaciel, zaufany w liczbę przewyższającą swoich, ośmielił się uderzyć na wojsko nasze: przypłaciłże za swe zuchwalstwo zupełną porażką i zostawieniem 60 zabitych na boiowisku. Dystygowali się w rozprawie tej szczególniej PP. *Lejeune*, *Esnard* i porucznik *Carenard*.

Jenerał *Soult*, przeznaczony do otworzenia związków, między wojskiem południowem i aragońskim, rozgromił wszystkich nieprzyjaciół, którzy opierali się mu w postępowaniu. Za przybyciem do *Murcy* z przednią swą strażą, dnia 28 stycznia, atakowany był przez Jenerała *Villa-Campo*, który miał pod sobą 700 jazdy i 1500 piechoty. Jenerał *Soult*, na czele 10go regimentu strzelców i 5go dragonów, tak silnie na nich uderzył, iż 600 ludzi legło na placu, między którymi znajdował się Jenerał *Carera*, namieśnik dowódcy sztabu głównego i jeden półkownik. Oboz cały piechoty i wozy Jenerała *Villa-Campo* nam się dostały.

Jenerał *Leval*, dowodzący 4tym korpusem, pod dniem 17 lutego, pisał do rządu *Grenady*, że półkownik *Berton* opanował *Ardalos*, gdzie insurgenci, pod dowództwem *Balleisterosa* zgromadzili się byli. Uścisk była żwawa i chlubna dla wojsk naszych. Półkownika *Berton* dzielnie wspomogli PP. *Lepage* i *Rosa*.

Oddział, będący pod dowództwem półkownika *Toussaint*, wyszedłszy z *Madrytu*, przybył do *Colme-*

nar-Viejo. Dowódzca, uwiadomiony, że kupa *Abrila* ku *Mirallares* ciągnie, uczynił przygotowanie do ich zachwycenia: przez szpiegów wyszedł nieprzyjaciela, który nie mógł się połączyć, aż pod górą *Garganta*, gdzie wielkiej doznał klęski. (z *Dzien Pańs. Franc.*)

z *Kadyxu*, dnia 25 marca. W nocy dnia 13 t. m. nieprzyjaciel wielkie rozpoczął strzelanie z portów *Napoleona* i *Ludwika*; bardzo wiele bomb wrzucił do *Kadyxu*. Dotąd ciągle trwa ogień z dział nieprzyjacielskich: spalono kilka domów i kościół: wiele też ludzi pobito. Dnia 16 z portu *Katalina* rozpoczęto ogień do naszych statków; żadnego jednak dotąd nieszczęścia nieuczyniono. Wiadomości ze środka *Hiszpanii* są bardzo smutne; szczególniej z przyczyny nieszczęśliwego stanu mieszkańców, którym zupełnie żywności braknie (z *Gaz. Hamb.*)

z *Neapolu*, dnia 3 kwietnia. Przeszłego tygodnia dwakroć Król zwiedził tutejsze warsztaty okrętowe, i w *Castelamare*. Kazał więc robotników przybrać, gdyż drzewa do budowy okrętów jest podostatkiem.

Wyszło ztąd kilka pułków do *Kalabrii* dla strzeżenia brzegów.

Z *Sycylii* donoszą, że parlament tameczny zwołany został do *Palermo* i że Lord *Bentinck* poda mu do przyjęcia nową konstytucyą; Xiążę zaś następca tronu *Franciszek* żadnego nie ma znaczenia. Anglicy strzegą bacznie brzegów *Sycylii*, od *Messyny* do *Agosta* i *Syrakuz* tak, iż żaden nawet statek rybacki nie śmie o ćwierć mili puścić się na morze. W porcie *Messyny* małe tylko stoją okręty wojenne i kilka fregat; liniowe oddaliły się dla niebezpiecznej żeglugi na ciśniecie. W czasie strasznej burzy, z 15 na 16 marca, okręty angielskie w *Messynie* znacznie ucierpiały.

z *Kopenhagi*, dnia 18 kwietnia. Dnia 9 b. m. o godzinie 11 przed południem, wyjechał Król Jegomość *Szwedzki* ze *Sztokholmu*, na seym do *Oerebro*. Przed wyjazdem swoim rozkazał, żeby ze *Sztokholmu* wysłano oddział statków do *Karlshamu* i żeby nadal, jeżeli być może, dwa oddziały statków wychodziły, co miesiąc z *Karlsham* na morze *Baltyckie*, na *Sund* i do *Gothenburga*.

Dnia 25 kwietnia. Pod dniem 10 przeszłego miesiąca, wyszło dyplomma królewskie, osnowy następnej: 1) Nowy Uniwersytet *Norwesk* ma być zaczęty budować w *Chrystyanii*, skoro będą kupione potrzebne place pod jego budowlę. 2) Professorów będzie 25, Lektorów 2. 3) Ma być 5 Fakultetów: filozoficzny, matematyczny, nauk naturalnych, historyczny, i ekonomiczno-polityczny. 4) Pensye Professorów mają być stosowane do ceny zbożowej, jeżeli okoliczności na to pozwolą; nim zaś to nastąpi, w monecie duńskiej, z dodatkiem produktów, jak Król Jmć w dzień swoich urodzin zezwolić raczył. 5) W przypadku, gdyby dochody były niewystarczające, ilość niedostająca z dochodów królewskich dopełnioną będzie. 6) Będzie mianowana kommissya, której przedmiotem będzie zatrudniać się około potrzebnych budowli. 7) Tym czasem Król Jmć mianować będzie Professorów. 8) 6 albo 7 Professorów mają być w *Chrystyanii*, w miesiącu maju 1813 roku, tak, żeby nauki przygotowane w sierpniu już dawać zaczęto; 4 professorów, przybędą w maju 1814go roku, tak: żeby główne nauki w sierpniu tegoż roku dawane być mogły. Od d. 1 sierpnia wszyscy już professorowie mają być mianowani i uniwersytet zacznie się nazywać: *Universitas Fredericiana*. 9) Będą ustanowione examina równie, jak w *Kopenhadze*. 10) Akademia ta będzie miała wszystkie przywileje, służące Uniwersytetowi *Kopenhagskiemu*.

Dnia 26 kwietnia. Baron *Geramb* przybył do *Heligoland*, na pakiebotie angielskim, *Lady-Francis*. Ubrany był po turecku. Suknie miał axamitne czarne, a bity ze skóry zieloney. Niezmiernie się użala na rząd angielski. Anglicy wysadzili go na brzegi *Sleświckie*. (Koresp. Hamb.)

ze Sztokolmu, dnia 11 kwietnia. Królewic Jegomość wyjechał dnia dzisiejszego do Oerebro z Xiążęciem Sudermanii, synem swoim.

Baron Tawast Jenerał-Maior szwedzki i Hrabia Nipperg Jenerał austriacki, mianowani przez Króla Jegomości komandorami orderu Miecza.

z Oerebro, dnia 13 kwietnia. Król Jegomość przybył tu dnia onegdajszego ze Sztokolmu, o godzinie 6tej z rana; Królowa Jeymość zjechała o godzinie 8mej, a Królewicz (Xiążę Ponte-Corvo) z Xięciem Sudermanii, przybył o godzinie 9tej.

Dnia dzisiejszego Król Jegomość kazał ogłosić przez herolda rozpoczęcie seymu; poczem monarcha mianował P. Lagerbring, sekretarza stanu, Marszałkiem seymowym, arcy-biskupa zaś Lindholm, mówcą stanu duchownego, a biskupa Rosenstein wice-mówcą.

R o z m a i t e W i a d o m o ś c i.

W gubernii Katerynosławskiej, powiecie Alexandrowskim, obywatel Konsyliarz nadworny Kapnist, zrobił wynalazek wielkiej wagi dla fabryk naszych sukiennych. Znalazł w mątku swoim, nie daleko wsi Sofijowka, gatunek gliny, służący do walenia sukna, która, po uczynionym rozbiórce, przez P. Gize, Profesora Chemii w uniwersytecie Charkowskim, okazała się wcale wyborną do tego użycia. Doświadczenia jego przekonują, że w tej glinie zawiera się tylko pięć części niedokwasu żelaznego; kiedy przeciwnie najlepsza glina angielska, do walenia sukna używana, ma dziesięć części tegoż niedokwasu. Nie wątpimy, iżby fabrykanci nasi nie chcieli korzystać z tego wynalazku, a to tem barziej, że w wielu rękodzielnich, dla niedostatku gliny używają mydła; produkt zaś ten, jak wiadomo, potrzebuje niemałych nakładów, osobliwie w teraźniejszej cenie. Dało się też dostrzedz, że nowo wynaleziona glina nayprzydatniejszą jest do walenia sukien grubych. Szczegółowe opisanie wszystkich doświadczeń chemicznych, robionych przez P. Profesora Gize, nad tą gliną, znajduje się w osobnym piśmie, drukowanem w Charkowie. Wreszcie, chcący otrzymać samą glinę, mogą się udać prosto do samegoż pomienionego obywatela, mieszkającego w Krzemienczuku.

Hrabia Bukwoi w Czechach, miał wynaleźć nowy gatunek barometrów, które, podług jego zapewnienia, w dokładności nie ustępują zwyczajnym, żywem srebrem nalewanym; ale nie tak są kruche i mogą się nazywać barometrami kieszonkowemi.

Bogaty Izraelita amszterdamski, nazwiskiem Pinedo, przed śmiercią testamentem zapisał dla każdego kościoła chrześcijańskiego, w Amszterdamie i Hadze, po 10,000 złotych; dla każdego domu sierót w tychże miastach po 10,000 talarów; a dla każdego z sąsiadów swoich, któryby się znajdował na jego pogrzebie, po 100 czer. złotych.

Towarzystwo uczone w Harlem naznaczyło 400 czer. zł. nagrody za rozwiązanie pytania: *co przyłożyło się do tak długiej egzystencji cesarstwa Chińskiego?*

A n e g d o t a

Razu iednego zgromadzeni wieśniacy wołoscy, zbliżywszy się do Józefa II, Cesarza austriackiego,

w Wilnie dnia 11 Maia	Barometr cale linie	Termometr stopnie	Odmiany powietrza
4 z rana	27 11 0	+ 3	pogodne
po południu	27 11 6	+ 12 ¹ / ₂	
w wieczor	27 10 2	+ 9 ¹ / ₂	
5 z rana	27 9 4	+ 9	pochmurne
po południu	27 8 4	+ 16 ⁵ / ₄	
w wieczor	27 8 2	+ 7	
6 z rana	27 8 6	+ 4	pochmurne
po południu	27 8 3	+ 5	
w wieczor	27 8 0	+ 4	

w Bannacie na ów czas znajdującego się, podali mu prośbę. Zrazu przyjął on ich łaskawie i włożył był rękę do kieszeni, dla dania im pieniędzy; ale wnet, poczytawszy trochę prośby ich, która z myślą jego niezgadzała się, nie dał im nic, mówiąc: „ Postępek wasz jest przeciwny systematowi. „ Xiążę Józef Poniatowski, teraźniejszy minister wojny wielkiego księstwa warszawskiego, który służył wtedy w woysku austriackim, stojąc za Cesarzem, i spodziewając się, że Cesarz tego nie usłyszy, rzekł do stojącego blisko siebie officera: „ Przeklęty systemat „ Cesarz, usłyszawszy to, obraca się i pyta: „ Co powiedziałaś „ Poniatowski milczał; a gdy cesarz nalegał, żeby on powtórzył to, co wymówił; wtedy Xiążę powie: „ Nayaśniejszy Panie, powiedziałem, przeklęty systemat. — Czemuż go takim nazywasz? „ Zapisał go znowu Cesarz. „ Dostrzegłem, mówił daley Poniatowski, że Wasza Cesarska Mość przyjąwszy prośbę tych wieśniaków, wrazże chciałeś okazać dla nich łaskę, ale systemat niepozwolił Ci, Nayaśniejszy Panie, spełnić oney. Józef, zamiast odpowiedzi, natychmiast wyjął z kieszeni pełną garść dukatów i oddał tym wieśniakom. (z Gaz. Petersb. Ross.)

N o w e K a r t y J e o g r a f i c z n e.

Nowo wydana, w roku 1812, Karta powszechna pocztowa całego Państwa rossyjskiego, na sześciu wielkich arkuszach, z przydaniem: obwodu Białostockiego, Finlandyi i Galicyi. Na teyże karcie oznaczone są wszystkie miejsca i miasta Multan i Wołoszczyny. Cena rubli 10; podklejona płótnem w futerale rubli 18. Tytuł jej rossyjski: — *W now wyszedszaja 1812 hoda.* Heneralnaja pocztowaja karta wsiey Rossyyskoy Imperyi, na 6 bolszych listach, s przyobsczeniem Białostockoy oblasti, Finlandyi i Halicyi. Na sey kartie pokazany także wsie miasta i horoda Mołdawii i Wiałachii. Ciena 10 rub. Nakleianaja na chołstie i w fut. 18 rub.

Zrobione i sztychowane w roku 1811, przez P. Sawinkowa karty czterech części świata, z płaskokręgiem, jako to: Europy, Azji, Afryki, Ameryki i Indyy południowych, podług naynowszego rozgraniczenia, z przydaniem wszystkich naynowszych odkryciów, w drugich częściach świata, a szczególniej podług naypóźniejszej, z rozkazu IMPERATORA IMCI ALEXANDRA I, przez P. Kruzenszterna odprawionej, podróży, na 5ciu arkuszach wielkiej ręki; sztych Sawinkowa, znajomego publiczności Rossyjskiej artysty. Cena illuminowanych rubli 13. Tytuł rossyjski. *Soczynennyja i grawirowannyja w 1811 hodu H. Sawinkowym* karty czterech czastiey świata, s głobusom, kak to: Ewropy, Azii, Afryki Ameryki i Južnoy Indyi, po nowieyszemu razdzieleniiu, s w kluczeniem wsiech nowieyszich odkrytiy w druhich czastiach świata i osobienno po posledniemu predpryniatomu po powieleniu HOSUDARIA IMPERATORA ALEXANDRA I, Hm. Kruzenszternom, putieszestwiju, na 5 bolszych listach gawir. Sawinkowym, izwiestnym Rossyyskoy publikie chudożnikom. Ciena illuminowanym 13 rub.

C e n a T a r g o w a W i l e Ń s k a

Od dnia 10 Maia do dnia 15 tegoż rub: kop

Kommissyyna	Beczka		
		Zyta surowego	11
		Pszenicy	18
		Jęczmienia	10
		Gryki	9
		Owsa	11
		Grochu	8
		Faska Masła	7
		Funt słoniny wędzoney	15
		Funt mięsa wołowego	5
		Assygnacya 100 rubli	22 25
		Dukat	2 92

D O D A T E K

DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO.

W WILNIE DNIA 11. MAIA V. S. 1812 ROKU.

3 *Excerpt oświadczenia z protokołu manifestowego sądu głównego wileń. 2 departamentu.*

Roku 1812 miesiąca maia 7 dnia oświadczenie w imieniu WJPani Anny Elżbiety z Kalingów Moyschelowej z dokładem opieki w rzeczy własney oraz nieletniego iey potomstwa Karola Justa i Jana Henryka synów Szarloty córki Moyschelowej z następney czyni się okoliczności: zawarłszy żalca szlubne związki z W. Janem Henrykiem Moyschelem w ciągu swojego z nim pożycia wspólnie przykładając się do wzrostu sytuacji i zbierania majątku, gdy z oszczędności znaczne summy przez obojga Moyschelów zgromadzone zostały, z tych więc pieniędzy żalca współ z byłym mężem swoim Janem Henrykiem Moyschelem prawem wieczystym nabyli folwarki w powiecie trockim położone Janopol i Mokniuny, kiedy zaś z różnych okoliczności między żalcą a obżalnym mężem wynikłych wypadło szukać rozvodu w Konsystorzu Ewangelickim wileńskim nieodmienney auszpurskiej konfesy, natenczas obwałny Jan Henryk Moyschel do dekretu tegoż Konsystorza w roku 1809 January 25 dnia zapadłego celem ubezpieczenia dla żalcey i potomstwa substancyi do życia podając submissyą następnie obowiązał się; że postępuje mieszkanie dla żalcey w folwarku Janopolu i że dostarczy produkta potrzebne do konsumpcyi dla iey i służących, że corocznie po rubli 200 kwartałami ma opłacać, że gdyby żalca takowego mieszkania w Janopolu przyjąć niechciała; w owczas obżalny w miejscu wiktuałów determinował corocznie po rubli 300: co do dzieci syna Jana Henryka i córki Szarloty Moyschelowej, że syn przy matce powinien zostać do lat 10 a córka na zawsze aż do zamąż pójścia zastrzegł, że na potrzebę tych dzieci przyrzeka corocznie płacić po rubli srebrnych 30 a w ogule dla żalcey i dzieci rubli srebrnych 800; nadto ieszcze tenże Jan Henryk Moyschel wedle świadectwa dekretu konsystorskiego czyniąc urządzenie majątku swojego i takowe w kancelaryi ziemskiej trockiej lokując przeznaczyl dziedzicami wszelkiego po sobie majątku Karola Justa i Jana Henryka synów Moyschelowej a córce swojej Szarlocie na posag rubli sr. 24000 destynował. Jakowe dobrowolne obżalnego postąpienie dekret konsystorski ewangelicki potwierdzając rozłąkę między żalcą a obżalnym determinował, summy powyżey wymienione opłacać dla żalcey corocznie obowiązał, syna starszego Karola Justa przy oycu dla dalszey kontynuacyi nauk zostawił, młodszego zaś Jana Henryka do lat 10 córkę Szarlotę do zamąż pójścia do opieki matczyney oddał. Ze skutkow więc takowego konsystorskiego dekretu obżalł corocznie kwartałami był obowiązany wnosić do rąk żalcey po rubli srebrnych 800 a z mocy punktow submissyinych dobrowolnych w nim zawartych i testamentu w ziemstwie trockim ulokowanego, oraz ukazem Rządu Guber. Wileńskiego wszelkiego rzeczzonego majątku na rzecz potomstwa i samey Moyschelowej zastrzeżonego, w żadnym względzie niemoże trwonić majątku wspólnie z bywszą żoną żalłego zebranego, który już na rzecz potomstwa wiecznie przez niego wyrze-

czonym został, wszakże mimo dobrowolne obżalł. postąpienie, mimo dekret konsystorski nieappellowany ubezpieczający substancyą dla dzieci i samey na ich wyżywienie obżalł w opłaceniu pieniędzy tymże dekretem przeznaczonych i przez się przyjętych, gdy zawod i nieakuratność spełniać rozpoczął, w ów czas żalca udając się pod opiekę praw zyskała na obżalł w ziemstwie trockim pod rokiem 1811 iunii 22 oczewisty pod stannością obżalłego dekret; którym wszelka zaległość przez obżalł nieopłacona żalcey przysądzoną została; niemniej na przyszłość ażeby W. Moyschel wedle punktow ugodliwych dekretem konsystorskim zaiętych w każdym kwartale po rubli srebrnych 200 łącznie z zalegającą summą opłacał zastrzeżono, a w przypadku nieopłacenia wolna inekwitacya do wszelkiego majątku obżalłego a szczegulnie do folwarku Mokniun ad extenuationem przeznaczoną została; ażeby takowey inekwitacyi po wyściu tenuty wzmieniających aktorow arędownych niebroniono tenże dekret zastrzegł; chociaż dobrowolne obżalł postanowienia dekretem konsystorskim poświadczone i w autentykach naydujące się tudzież wyrokiem ziemskim trockim nieappellowanym wyeksekwowane i spełnione aż nadto zdawały się ubezpieczać dell. potomstwa i żalcey z nimżespłodzonego: gdy iednak żalca ze smutkiem dowiadując się że obżalł obarcza długami majątek który uprzednio został wieczyscie postąpiiony dla dzieci i zastawionym dla żalcey corocznie czterma kwartałami opłaty po rubli 800, że wzbrania w tym opłacać na konsumpcyą i dalsze potrzeby żalcey i iey potomstwa summy przez się postąpioney i dekretemi zrealizowaney, że kredytorowie niewchodząc w rozpoznanie stanu majątku do kogo ony ma należeć śmiało obżalłmu kredytynią summy; aby tym sposobem wspólnie przykładając się do zguby żalcey z Kalingów Moyschelowej i iey potomstwa zostawił dopiéro i nadal bez sposobu do życia i bez żadnego majątku, zapobiegając przeto takowym wypadkom w zamiarze oraz ubezpieczenia losu własnego a szczegulnie nieletnich dzieci, dla których afeku macierzyńskiego mimo roztanie się z mężem zmienić niemoże, ostrzega się ażeby nikt na majątki Janopol i Mokniuny, w powiecie trockim położone przez Jana Henryka Moyschela dla potomstwa zapisane, summ i pieniędzy niepożyczał i w układy żadne o też majątki niewchodził a gdyby kto mimo takowe oświadczenia przyłożył się do frymarku powyższych majątności, że te iako późnieysze in preiuditum pierwszych zapisow nastate uważanemi ze strony żalcey i iey potomstwa będą; ogłasza i w każdym czasie wolność udania się pod opiekę prawa żalca zachowując. W protokule manifestowym podpis zańoszącego następny. Jakowe oświadczenie zapisując z mocy plenipotencyi własnoręcznie podpisuję.

Stanisław Haiewski plenipotent.

O b w i e s z c z e n i e

5 Z Remissy sądu ziem pttu wileńskiego, sąd tatarsko-exdywizorski na rozdział majątku, WJPana Józefa Hermanowskiego chorążego byłego woysk Poll. w pierwszym terminie do majątności Łapszow, w powiecie wileńskim położoney zjechawszy; między innemi

akcesoryjnymi wyrokami, komportacją wszelkich inskrypcyjów, na kredytorach trgoż Hermanowskiego, tak stawiających, iako też niestawiających, do kancelaryi ziem. wileńskiej, zadeterminował, oraz termin powtórnego adfundum teyże majątności Łapszow zjazdu, na cel ostatecznie ukończenia dzieła, dzień 15 iulii idącego roku naznaczył i w tymże terminie, na niestawiających kredytorów, ammissją wieczną, zapisać deklarował; o czem iżby wierzyciele WJP. Józefa Hermanowskiego, mieli wiadomość, ninieyszą czyni awizacją. Datt roku 1812 maia 6 dnia.

Stefan Giecwicz Pisarz Grodzki Pttu Wileń. exdywi.

O g ł o s z e n i e

Ministryum Skarbu ogłasza, iż na mocy Naywyższego manifestu, pod dniem 10 września, 1810 roku, przedawane będą przez licytacją, w mieście Witebsku, w końcu miesiąca maia, majątki starościńskie skarbowe, tamtejszey gubernii, wymienione w tabelli tu przyłączoney. Życzący nabydź te majątki, kupując oddzielnie folwarkami, lub majątkami całemi, zechcą stawić się w Kommissyi gubernii witebskiej, ustanowionej § 12 pomienionego manifestu, gdzie mogą otrzymać o tych majątkach szczegółową wiadomość, a w zdarzeniu potrzeby, pozwolono będzie i same majątki na miejscu obejrzyć.

Tabella majątków skarbowych w gubernii witebskiej, przeznaczonych na przedaź przez licytacją w mieście Witebsku, w miesiącu maju 1812 roku.

1.) Starostwo Szuchowskie, w niem folwark i 2 wsi, dymów włościańskich 9, dusz męzkich włościańskich 30, ziemi uprawney 290 dziesięcin, 1360 sążni, sianozęci 2 dziesięciny, pod lasem 270 dziesięcin, pustoszy 5 dziesięć; w powiecie Witebskim.

2.) Starostwo Jaznienskie, poździelone na 2 części: pierwsza część Kozyrska, przy niey folwark i 7 wsi, dymów włośc. 24, dusz męzkich włościańskich 85, ziemi uprawney 305 dziesięcin, sianozęci 58 dziesięcin, pod lasem 267 dziesięcin i nad proporcją 3117 dziesięcin, pustoszy 1 dziesięcina; druga część Istecka, w niey wiosek 8, dymów włościańskich 44, dusz męzkich włościańskich 161, ziemi uprawney 892 dziesięć, sianozęć. 32 dziesięcin, pod lasem 397 dziesięcin, w powiecie Newelskim.

3.) Starostwa Kazjańskiego część Barszewacka, w niey wiosek 22, dymów włościańskich 145, dusz męzk. włościańskich 503, ziemi uprawney i sianozętney 2379 dziesięcin, 1542 sążni, pod lasem 1509 dziesięcin, w powiecie Horodeckim.

4.) Starostwa Sawińskiego, rozdzielonego na 2 części: 1sza folwark Sawin, do niego wsi 10, dymów włościańskich 48, dusz męzkich włościańskich 180, ziemi uprawney 1093 dziesięcin, 2000 sążni, sianozęć. 152 dziesięcin, pod lasem 474 dziesięcin, 2160 sążni, i nad proporcją 1884 dziesięcin, 240 sążni, pustoszy 4 dziesięciny; druga część, folwark Kurkin, do niego wsi 8, dymów włościańskich 30, dusz męzkich włościańskich 100, ziemi uprawney 674 dziesięcin, 1125 sążni, sianozętney 49 dziesięcin, pod lasem 426 dziesięcin, pustoszy 15 dziesięcin, w powiecie Wielizkim.

5.) Starostwo Ostrowskie, w niem wieś tegoż imienia i 21 wsi, dymów włościańskich 104, dusz męzkich włościańskich 517, ziemi uprawney 1247 dziesięcin, sianozętney 801 dziesięcin, 800 sążni, pod lasem 1641 dziesięcin, 2201 sąż. i nad proporcją 2641 dziesięcin, 815 sążni, w powiecie Surazkim.

6.) Majętność Htyboczyce, w niey sloboda i wsi 10, dymów włościańskich 34, dusz męzkich włościańskich 195, ziemi uprawney 1154 dziesięcin, sianozętney 96 dziesięcin, 1800 sążni, pod lasem 150 dziesięcin, w powiecie Siebiezkim.

7.) Majątek po wygasłej familii, Stayki, w niey wsi 22, dymów włościańskich 215, dusz męzk. włośc. 839, ziemi uprawney 2412 dziesięcin, sianozętney 153 dziesięcin, 470 sążni, pod lasem 1633 dziesięcin, 720 sążni i nad proporcją 6346 dziesięcin, 1680 sążni, pustoszy 9 i pół dziesięcin, w powiecie Horodeckim.

8.) Starostwo Dworzyckie, w niem wsi 15, dy-

mów włościańskich 51, dusz męzkich włościańskich 297, ziemi uprawney 1151 dziesięcin, 2194 sążni, sianozęć. 251 dziesięcin, 2153 sążni, pod lasem 846 dziesięcin, 2160 sążni i nad proporcją 3936 dziesięcin, 1422 sążni pustoszy 1 dziesięcina, w powiecie Połockim.

9.) Starostwo Sitniańskie, w niem folwark i wsi 14, dymów włościańskich 69, dusz męzkich włościańskich 279, ziemi uprawney i sianozętney 1728 dziesięcin, pod lasem 905 dziesięcin, 480 sążni i nad proporcją 9085 dziesięcin, 1920 sążni, w powiecie Połockim.

10.) Woytowstwo Newedrańskie, w nim folwark i wsi 30, dymów włościańskich 125, dusz męzkich włośc. 542, ziemi uprawney i sianozętney 4785 dziesięcin, 2191 sążni, pod lasem 1085 dziesięcin, w powiecie Siebiezkim.

11.) Woytowstwo Obolskie, w niem folwark i wsi 59, dymów włościańskich 289, dusz męzkich włościańskich 1063, ziemi uprawney 6520 dziesięcin, 1724 sąż. sianozęć. 668 dziesięcin, 314 sążni, pod lasem 500 dziesięcin, pustoszy 3 i pół dziesięć, w powiecie Horodeckim.

12.) Woytowstwa Obolskiego dziesiątek Brocki, w niem wsi 6, dymów włościańskich 51, dusz męzkich włościańskich 125, ziemi uprawney 696 dziesięcin, sianozęć. 48 dziesięcin, pod lasem 344 dziesięcin, 1200 sążni i nad proporcją 87 dziesięcin, 1200 sążni, w powiecie Newelskim.

13. Część Zabińska, w niey wsi 16, dymów włośc. 74, dusz męzkich włościańskich 254, ziemi uprawney 2106 dziesięcin, 1928 sążni, sianozęć. 80 dziesięcin, 1260 sążni, pod lasem 105 dziesięcin, pustoszy 4 dziesięć, w powiecie Newelskim.

14.) Starostwo Czemoskie, w niem folwark i wsi 13, dymów włościańskich 58, dusz męzkich włościańskich 318, ziemi uprawney i sianozętney 1627 dziesięcin, 1565 i pół sążni, pod lasem 1192 dziesięcin, 961 sążni pustoszy 6½ dziesięcin, w powiecie Połockim.

O d e z w a

Metropolitalny Mohilewski Rzymsko-Katolicki duchowny konsystorz z powodu podaney do siebie proźby od Elżbiety z Wroblewskich Zaiqowey, uskarżającej się na swojego męża Tomasza Zaiqca, iż on wkroczywszy z nią roku 1806 w ślubny małżeński w obwodzie Białostockim, w parafii Bielskiej, roku 1807 bez sumiennie w smutnym położeniu porzucił oną, i dotąd, ni sam powraca, ni też daje o sobie wiedzieć, czyni ninieyszą do prześwieatney publiczności odezwę, że jeśli kto wie o życiu lub śmierci rzeczonego Tomasza Zaiqca, aby raczył zawiadomić tuteyszy Konsystorz, końcem zaradzenia podług prawa biednemu losowi prosićielki. Roku 1812 dnia 12 kwietnia.

Assesor Kan. archikatedralny Mohil. Antoni Sychra.
Sekretarz Stanisław Zaręba.

D o n i e s i e n i a

2 Zelman Globus, który mieszkał na ulicy Sawicz pod nrem 110, mieszka teraz nateyże ulicy, w domu s. p. Burmistrza Mińkiewicza, pod Nrem 106, pod znakiem Globusa.

R z e c z y Z g u b i o n e

2 Temidniami zginął pakiet opieczętowany, zapisany do Kompendanta Brygadnego, pierwszey gwardyjskiej pieszey brygady, Jenerał Majora i kawalera Barona Rozena, w którym znajdowały się list, tysiąc rubli assygnatami i wexel. Na kopercie pieczęć z napisem francuzkim: *Consolation de l'absence*. Aże niewiadomo jeszcze Baronowi Rozenowi, na jaką sumę i od kogo był ten wexel, i że ieszcze nie wie pewnie, azali w tym pakiecie nie był list wierzytelny czyli kredytywa, na odebranie pieniędzy w Wilnie; przeto uprasza wszystkich kupców i bankierów wileńskich, nie inaczej wydawać pieniądze na imie tegoż Barona Rozena, tylko jemu osobiście, albo za plenipotencją od niego wydaną, prawnie sporządzoną i przez Sąd zaświadczaną— Proszony od Barona Rozena podaje to do wiadomości: powszechney.

Stawiski Jenerał-Major.